

# Hania, Mrok

Hania prezentuje utwór "Mrok".  
Tekst:

Zapada mrok w twoich oczach  
Gdzie znów jesteś  
Czy w innym domu  
A może w innym mieście

Wolisz być sam czy pierwszy raz mnie weźmiesz?  
Znów będziesz milczał czy powiesz mi coś więcej?

Chodzisz spać za często i za wcześnie  
W pokoju kurz zabrudza nam powietrze  
A może to my i nasze brednie  
Mieliśmy rosnąć, a wszystko więdnie

I biegnę Ja z dnia na dzień  
Większy wrak pełen uczuć  
Które wiem że i tak już nie zgasną  
Pędzę tak, jak najszybciej  
Czując smak Twoich słów  
W mojej głowie kiedy wreszcie zasną

I biegnę Ja z dnia na dzień  
Większy wrak pełen uczuć  
Które wiem że i tak już nie zgasną  
Pędzę tak, jak najszybciej  
Czując smak Twoich słów  
W mojej głowie kiedy wreszcie zasną

I biegnę Ja z dnia na dzień  
Większy wrak pełen uczuć  
Które wiem, że i tak już nie zgasną  
Pędzę tak jak najszybciej  
Czując smak Twoich słów  
W mojej głowie kiedy wreszcie zasną

Może to Ja i mój chory wstyd  
Bo przyznać nie mogę już nawet przed Bogiem  
Że ciężko mi być  
A może to Ja  
Skąd wiedzieć mam?  
Jak wrócić do siebie  
I nie stracić Ciebie  
Skąd wiedzieć mam?

Sama pośród czterech ścian  
Siedzę, nikt nie musiał Ja  
Zbudowałam sobie twierdze  
I odpycham Ciebie nawet wtedy kiedy nie chce  
Bo taka już jestem Ja  
Taka już jestem

Zamykam okno marząc o wietrze  
Bojąc się że może przez nie się wdrzesz  
I zobaczysz jaka naprawdę Jestem  
Ale nie chcę być, wcale nie chcę

I biegnę Ja z dnia na dzień  
Większy wrak pełen uczuć  
Które wiem, że i tak już nie zgasną  
Pędzę tak jak najszybciej  
Czując smak Twoich słów  
W mojej głowie kiedy wreszcie zasną

I biegnę Ja z dnia na dzień  
Większy wrak pełen uczuć  
Które wiem, że i tak już nie zgasną  
Pędzę tak jak najszybciej  
Czując smak Twoich słów  
W mojej głowie kiedy wreszcie zasną